

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drweca“ wychodzi 8 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 10 gr, na stronie 3-lamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej. Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Drweca“ Sp. s. a. p. w Nowemiście.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VII.

Nowemiasto-Pomorze, Sobota, dnia 18 czerwca 1927.

Nr. 72

Jak otrzymać kredyt długoterminowy w Państwowym Banku Rolnym?

Wskazówki dla ubiegających się o kredyt długoterminowy na gospodarstwo rolne.

Dnia 8 czerwca br. odbyło się w Grudziądzu zebranie delegatów Banków Ludowych i Kas Centralnych, Pow. Kas Oszczędności oraz przedstawicieli organizacji rolniczych celem informacji o udzieleniu przez Państwowy Bank Rolny, kredytu długoterminowego. Zebranie to było bardzo liczne (około 100 osób) a brali w nim udział najwybitniejsi finansjści i działacze społeczni Pomorza.

Zebranie zebrał dyr. Oddziału P. B. R. w Grudziądzu p. Tomasz Zan, dając w krótkim lecz treściwym przemówieniu pogląd na istotę kredytu długoterminowego, bliżej owoce tej formy kredytu dla całego życia gospodarczego na Pomorzu oraz krzyżyci, które Banki osiągnąć mogą jako pośrednicy pomiędzy klientami a P. B. R. W myśl przepisów głównej dyrekcji banku warunki uzyskania pożyczki długoterminowej są bardzo skomplikowane i to do tego stopnia, że niestety niemożliwe, dla któregoś w głównej mierze pożyczka ta jest przeznaczoną tylko w nielicznych wypadkach, bądź w możności pokonać trudności formalne konieczne dla zrealizowania wniosku o pożyczkę, o ile nie przyjdzie mu z pomocą spółdzielnia lub organizacja zawodowa.

Z kolei referował szef wydz. kredytu długoterminowego p. Roeba i inni referenci o przepisach P. B. R., dotyczących pożyczek długoterminowych, o skompletowaniu dokumentów, o szacunku ziem i budynków i o pożyczkach wstępnych.

Pożyczki długoterminowe amortyzacyjne udzielane są w 8 proc. listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego na przeciąg 10, 20 i 30 lat. Listy zastawne opiewają na 1 zł w złocie (1 zł w złocie = 1 zł w monetach polskich złotych lub równowartości w innych pieniądzach obiegowych licząc za 1 zł w złocie, równowartość 9/31 grama czystego srebra). Procenty są obliczane według złotego w złocie.

Od pożyczek mających być spłaconymi w ciągu 10 lat, Bank pobiera: 8 proc. od pożyczki, 7 proc. na spłatę kapitału i 1,5 proc. na koszty administracyjne, czyli razem 16,5 proc. rocznie od sumy pożyczonego kapitału.

Od pożyczek mających być spłaconymi w ciągu 20 lat Bank pobiera: 8 proc. od pożyczki, 2,12 proc. na spłatę kapitału i 1,5 proc. na koszty administracyjne, razem 11,62 proc. rocznie od sumy pożyczonego kapitału.

Od pożyczek mających być spłaconymi w ciągu 30 lat Bank pobiera: 8 proc. od pożyczki, 0,86 proc. na spłatę kapitału i 1,5 proc. na koszty administracyjne, razem 10,36 proc. rocznie od sumy pożyczonego kapitału.

Procenty są płatne w ratach półrocznych w dniu 1 kwietnia i 1 października. Dłużnikowi przysługuje prawo częściowej lub całkowitej spłaty pożyczki przed upływem jej terminu.

Długoterminowe pożyczki są udzielane na następujące cele:

Grupa I. na cele związane z kupnem ziemi, a mianowicie:

1. na kupno gruntu przy parcelacji nieruchomości ziemskiej;

2. na pokrycie reszty ceny kupna działek nabytych z parcelacji względnie na spłatę długów zaciągniętych w związku z takim nabyciem;

3. na kupno gospodarstw lub na dokupno ziemi;

Grupa II. na inwestycje i spłaty zobowiązań, a mianowicie:

1. na trwałe nakłady inwestycyjne, mające za cel podniesienie i przemysłowienie gospodarstw (plantacje nasienne, urządzenie i zarybienie stawów, meljoracje, zasolenie nieużytków, ogrodnictwo, hodowla itp.)

2. na podniesienie, rozszerzenie i naprawę budynków gospodarczych i mieszkalnych;

3. na przeniesienie budynków w związku z nabyciem lub zmianą gruntu;

4. na spłaty wynikające z rozporządzeń testamentowych i działów rodzinnych;

Nie strasz groza na oszczędność! Wartość, którą nam dał, otrzymasz z procentem z powrotem!

Przyjmujemy oszczędności w złotych w złocie począwszy od 100— złotych w złocie i płacimy za złożone wkłady złote

za wypowiedzeniem kwartalnym 4¹/₂%

„ „ półrocznym 5⁰/₀%

„ „ rocznym 6⁰/₀%

Obywatelu! Obywatelu! Oszczędzaj i nie oszczędzaj dzieci twe, gdyż oszczędność jest fundamentem dobrobytu i szczęścia. Pieniądz złożony w instytucji naszej pomnaża się z czasem wzrastając z drobnych sum wielkie kapitały. Pamiętaj, że każdy grosz oszczędzony dziś, może Cię w przyszłości poratować w ciężkiej potrzebie.

Nie marnuj pieniędzy niepotrzebnie, lecz słoń je na złote konto oszczędnościowe w

Kasie Oszczędności Pow. Lubawskiego w Nowemiście,

której biura mieszczą się w Starostwie lub w Oddziale w Lubawie przy ul. Kupnera. Kasa Oszczędności posiada pewność państwa.

Gwarantuje za nią cały powiat lubawski majątkiem swoim i dochodami.

5. na spłatę długów hipotecznych oprócz długów powstałych w związku z nabyciem gruntu;

6. na spłatę długów krótkoterminowych, zobowiązań zaciągniętych na potrzeby wymienione w pp. od 1—5, oraz na pokrycie kosztów związanych z wywołaniem hipoteki.

Oprócz celów wymienionych mogą być udzielane pożyczki również właścicielom nieruchomości w związku z przeprowadzaniem przez nich parcelacji, które to pożyczki następnie będą przeniesione na nabywców parcel.

Pożyczki długoterminowe mogą być udzielane jedynie właścicielom o obszarze przewidzianym ustawą o reformie rolnej z dnia 28-go grudnia 1925 r., którzy

posiadają bezsporny tytuł własności uwidoczniiony w księdze wieczystej, z tem jednak zastrzeżeniem, że obszar, na który pożyczka może być wydana, nawet przy uwzględnieniu wyłączeń przewidzianych § 5 ust. o reformie rolnej n'e może przekroczyć 240 ha. Przyznane pożyczki muszą być zabezpieczone hipotecznie w dziale III, księgi wieczystej zasadniczo na 1-szem miejscu.

Wysokość pożyczek określa się na podstawie szacunku, który przeprowadza Państwowy Bank Rolny. Szacunek gruntu może być dokonany na miejscu przez delegowanego przez Bank taksatora, o ile zaś pożyczka nie ma przekroczyć 20000, — zł może być przeprowadzony szacunek kameralny na podstawie przeciętnych cen użytków rolnych w danej miejscowości. Na cele wymienione w grupie I pożyczki mogą być wydane przy szacunku na gruncie do wysokości 2/3 wartości, na cele wymienione w gr. II. do wysokości połowy wartości, — Przy szacunku zaś kameralnym do wysokości 1/3 wartości.

Koszty przeprowadzenia szacunku na gruncie ponosi starający się pożyczkę. Koszty te wynoszą przy szacunku obiektów o obszarze: do 25 ha — 50 zł, od 25 do 50 ha — 75 zł, od 50 do 100 ha — 100 zł, od 100 do 150 ha — 125 zł, od 150 do 300 ha — 150 zł.

W celu uzyskania pożyczki należy złożyć do Banku podanie na formularzach, których udziela Bank Rolny patentem bezpłatnie, oraz dołączyć wymienione w formularzu podania załączniki, wskazujące czy szacunek ma być dokonany kameralnie czy przez taksatora.

Ubiegający się o pożyczkę winni w pierwszym rzędzie starać się o doprowadzenie swojej księgi wieczystej do takiego stanu, któryby umożliwił zapis pożyczki na 1-szem miejscu w dziale III, księgi wieczystej z prawem pierwszeństwa przed zapisami w dziale II.

Udzielanie pożyczek długoterminowych na obiekty obciążone rentą, narazie dokonywane być nie może, jednak w bliskim czasie mają być usunięte istniejące przeszkody tak, że stawiane wnioski ze strony właścicieli, mających renty mogą być i obecnie przez Państ. Bank Rolny przyjmowane.

Pierwszeństwo przy otrzymaniu pożyczek inwestycyjnych mają mniejsze gospodarstwa, wobec czego uwzględnienie podań właścicieli gospodarstw ponad 100 ha będzie uzależnione od zatwierdzenia w I szym rzędzie zgłoszeń właścicieli mniejszych posiadłości.

Nadzwyczajna sesja sejmiku zwołana przez Prezydenta Rzplitej na dzień 20 czerwca.

Warszawa, 14. 6. Dziś wieczorem przybył do gmachu sejmiku szef gabinetu Min. Spraw Wojskowych pułkownik Beck i doręczył Marszałkowi Sejmiku Ratajowi zarządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej, które posiada następujące brzmienie: „Na podstawie artykuła

25 Konstytucji zwołuję Sejm do m. stiel. Warszawy na sesję nadzwyczajną. Termin otwarcia sesji wyznaczam na dzień 20 czerwca 1927 r.

(—) Ignacy Medelicki, (—) Józef Piłsudski, Warszawa 14 czerwca“.

Wzrost komunizmu w Polsce.

Zwycięstwo komunistów we Włocławku a klęska P. P. S.

Warszawa, 15. 6. We Włocławku odbyły się wybory do Rady Kasy Chorych, które przyniosły ogromne wzmocnienie sił komunistów, głównie kosztem P. P. S. Mianowicie komuniści, którzy posiadali dotychczas 9 mandatów, uzyskali obecnie 16, P. P. S. zaś, zamiast poprzednich 10, dostała tylko 4 mandaty. Zestawiając

ten wynik wyborów z rezultatami wyborów w Pruszkowie, gdzie komuniści uzyskali 10 mandatów, a P. P. S. tylko 2, stwierdzić należy dalszy, ubytek wpływów P. P. S. na rzecz komunizmu. P. P. S. coraz bardziej schodzi do roli „klasy wstępnej“ do komunizmu.

Wybory w Pruszkowie.

Warszawa, 13. 6. Na skutek unieważnienia poprzednich wyborów do rady miejskiej w Pruszkowie pod Warszawą, odbyły się tam wybory ponowne. Wybory miały przebieg spokojny. Głosowało ogółem 7731 wyborców, t. j. 71 procent uprawnionych. Rozdział głosów i mandatów między poszczególne listy przedstawia się jak następuje:

Lista narodowa, odpowiadająca warszawskiej 12-ce — głosów 3900, mandatów 10 (na ogólną liczbę 24). Lista komunistyczna — głosów 2,960, mandat. 10. P. P. S. i klasowe związki zawodowe — głosów

600, mandat 1. Lista „sanacyjna“, odpowiadająca warszawskiej 25-ce — głosów 370 mandat 1.

Zydowski Blok Narodowy — głosów 360, mandat 1.

Przy poprzednich wyborach lista komunistyczna uzyskała 11 mandatów, zaś lista narodowa zaledwie 2 mandaty. Obecny wynik wyborów oznacza poważny sukces listy narodowej, równocześnie zaś zupełną klęskę „sanatorów“ i P. P. S. Z drugiej strony świadczy on o sile komunistów, którzy zdołali odbić P. P. S. znaczną część jej dawniejszych zwolenników.

Proces Borysa Kowery.

Warszawa, 15. 6. Dzisiaj o godz. 10 zrana rozpoczęła się przed sądem doraźnym rozprawa przeciw zabójcy p. Wojkowi, Borysowi Kowery.

Kowery spędził noc spokojnie. Wczoraj konfesował za swymi obrońcami, ogolił się, ostrzygł i odświętnie ubrał, a nawet włożył krawat, który dotychczas nie nosił. Dzisiaj rano wstał o godz. 6 i po śniadaniu został odtransportowany na godz. 9 do gmachu sądu. Przed gmachem sądu ogromne ezywienie, które wzrastało coraz bardziej, tak, że około godz. 12 zamknięto zupełnie telazne wrota, wiedzące do sądu, policja zaś zaczęła rozprządać zbierający się tłum.

Wysiadając z karetki, Kowery zatrzymał się, aby pozować oczekującym nań licznie fotografom. Odprowadzono go do specjalnego pokoju aresztanckiego, gdzie czekał na początek rozpraw.

Tuż przed godz. 10 wóz sądowy zaczął wywoływać świadków. Na sali był obecny także główny komendant policji państwowej p. Jagrym — Maliszewski; przybył również naczelnik wydziału wschodniego M. S. Z. Holówko. Holówko zawiadomił, że Rosenholz, mimo zapowiedzi, nie przybędzie dzisiaj o 7 wieczorem, a dopiero jutro. Na to obrońca Paschalski zauważył, że prawdopodobnie sąd przejdzie do porządku nad jego zeznaniami.

Zeznanie Kowery.

O godz. 10 min. 30 posterunkowi wprowadzili

Kowery na salę rozpraw. Podczas badania Kowery na zapytanie, jakim jest obywatelem, Kowery odpowiedział, że nie wie.

„Jakim obywatelem jest ojciec pana?” — zapytał przewodniczący Gumiński. „Nie wiem” — odpowiedział znów, wzruszając ramionami Kowery.

Następnie przewodniczący Gumiński odczytał pismo M. S. Z., w którym poselstwo polskie w Moskwie donosi, że Rosenholz dopiero dzisiaj wyjechał z Moskwy i przybędzie na rozprawę jutro.

Na zapytanie przewodniczącego, czy oskarżony poczyna się do winy, Kowery odparł: — „Przyznaję się do zabójstwa Wojkowi, ale nie przyznaję się do winy. Chodząc po dworcu, zauważyłem tam p. Wojkowi. Nasamprzód ja wystrzeliłem, potem Wojkowi zaczął strzelać do mnie, a ja do niego”.

— „Dlaczego posądzył zabił Wojkowi?” — „Zabiłem Wojkowi za wszystko, co uczynili bolszewicy w Rosji”.

— „Czy posądzył zabił go osobiście?” — „Nie znam”.

Następnie zeznał krótko świadek Gregorewicz, urzędnik poselstwa sowieckiego, potem przewodnik policji Jasiński. Zeznania ich obu nie wniosły żadnych nowych szczegółów.

Alarmujące wieści z Rosji sowieckiej. — Stan oblężenia. — Aresztowania.

Berlin, 14. 6. Agencja „Telegr. Union” przynosi alarmujące wiadomości z Rosji sowieckiej. W republice kirgizkiej doszło do krwawych starć między kirgizami i armią czerwoną w następstwie których ogłoszone tam stan wojenny. W Moskwie i Leningradzie ma być rzekomo również ogłoszony w najbliższych dniach stan oblężenia. W dniu pogrzebu Wojkowi miano przeprowadzić w Moskwie szereg aresztowań między innymi wśród urzędników komisariatu handlu. Cały szereg członków partii komunistycznej — zwróciło się podobno do Komitetu Centralnego z żądaniem zwolnienia nadzwyczajnego kongresu partii, na którym ma być omawiana sytuacja wewnętrzna i zagraniczna, jednakże Stalin miał się wypowiedzieć przeciwko zwolnieniu kongresu w obawie przed naciskiem i starciami, które

by mogły przy tej okazji nastąpić.

Szatan w ludzkim ciele. — Rozstrzelano znowu 11 osób.

Moskwa, 14. 6. Sąd w Odessie skazał 11 osób na śmierć pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Rumunji. Trzy osoby zasądzone zostały na więzienie po 10 lat.

Ryga, 14. 6. Żydowska agencja telegraficzna donosi z Charkowa, że sprowadzono tam liczną partię aresztowanych sjonistów z Odessy, Kijowa, Chersonia i innych miejscowości. Z miasteczka Łukomny, ziemi mohylewskiej, donoszą, że z rozkazu miejscowego G. P. U. został aresztowany, a następnie rozstrzelany bez żadnego powodu obywatel, który wcale nie mieszał się do polityki.

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 17 czerwca 1927 r.

Kalendarzyk. 17 czerwca, Piątek, Jolanta wd.: Adolf. 18 czerwca, Sobota, Efreim Syr., Amanda. 19 czerwca, Niedziela, 2 po Świątk. Julian. Wschód słońca g. 3 — 15 m. Zach. słońca g. 19 — 58 m. Wschód księżycy g. 21 — 33 m. Zach. księżycy g. 6 — 37 m.

Z miasta i powiatu

Wykład o gazach.

Nowemiasto. Dzisiaj odbędzie się wykład o gazach w Nowemiście o godz. 20 w szkole powszechnej, a w Lubawie o godz. 21, 15 na sali p. Kochańskiego. Uprasza się o punktualne przybycie na wykład.

Procesja Bożego Ciała.

Nowemiasto. Uroczystość Bożego Ciała należy bezsprzecznie do najpiękniejszych uroczystości kościoła kat. Zaprowadził ją u siebie po raz pierwszy biskup belgijski w Liège Robert de Toretta w roku 1246, a papież Urban IV. w roku 1264 rozszerzył ją po całym kościele katolickim. Punktem kulminacyjnym uroczystości jest procesja z Przenajśw. Sakramentem poza obręb kościoła, z odświeżaniem początków czterech ewangelij św. przed osobnymi ołtarzami, na znak, że tajemnicą o Przenajśw. Sakramencie podają zgodnie

i niezbycie 4 ewangelistów. Tegoroczna procesja ma u okazłość niezmerną następowala tymże ubiegłych lat. Była ona znów imponującą manifestacją ducha katolickiego i uczuć religijnych naszej parafji. Całe miasto tonęło wprost w powodzi zieleni, girland, chorągwi i kwiatów. Procesja po wyjściu z kościoła rozwinęła się w wspaniały pochód, na który złożyły się liczne bractwa kościelne, towarzystwa ze sztandarami i młodzież szkolna. Porządek utrzymywała Straż Pożarna. Przenajśw. Sakrament niośli miejscowy ks. Proboszcz w asyście ks. ks. Prefekta i Wikarego. Przy baldachimie asystowali p. Starosta i p. Burmistrz. Wszystkie cztery ołtarze, przed którymi ustawiono, przedstawiały się okazale, jednak imponującą wprost wystawioną był ołtarz przed składem kupca p. Gostwickiego, ale niemiłej pięknie i gustownie przedstawiał się ołtarz ementarny, stworzony rękoma Sióstr Miłosierdzia. Przed Przenajśw. Sakr. jak po inne lata kroczył drugi szereg białe lśniących dziewczątek, sypanych kwiatki. Niebo oprószyło procesję pięknym lazurem i złotym blaskiem.

Błaska otrucia.

Nowemiasto. Pięcioletnia córka państwa Andrów wypita z butelki, którą gdzieś dopadła zawartość zalmjaku. Dzięki rychłemu spostrzeżeniu i zabiegom lekarskim udało się dziecku uratować od niechybnej śmierci zatruciem.

J. GORLIC.

72

NARZECZONA Z „TITANIKA”.

ORYGINALNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Ciąg dalszy).

— Tych ja sama mu udzieli! Proszę odejść! Józef kamerdyner pozostał jednak przy drzwiach niezdecydowany.

— Czy nie słyszałaś, co powiedziałam? Chęć pozostać sama.

— Proszę o przebaczenie, wielmożna pani — rzekł Józef, postępując znowu kilka kroków naprzód — ale pan Hollister nakazał mi surowo starać się o najzupełniejsze bezpieczeństwo pani, przedewszystkiem zaś wieniasz, gdy wielmożna pani wyjeżdżała.

Pozwoli pani tedy, że jej będę towarzyszył!

— Nie pozwolę! — zawołała Helena oburzona, z rumieńcem gniewu na policzku.

Zapytana zresztą męża czy rzeczywiście wydał takie zarządzenie, które mi wygląda na... szpiegowanie!

— Pani!

— Dosyć tego! Wyjeżdżam sama i nie życzę sobie waszego towarzyszenia. Sprawa skończona i załatwiona.

Francuz zagryzł wargi, potem uklonił się i chciał się wysunąć tyłem przez drzwi. Ale nagle natrafił na przeszkodę i został niezbyt delikatnie usunięty na bok.

— Człowiecze — zawołał jakiś ostry głos — czy macie może z tyłu oczy, że chodzicie w tył jak rak?

Haha, to ty, Józefie. No, nauczyłeś się ukłonów, widzą to — a czy i inne swe obowiązki umiesz spełniać tak samo dobrze?

Człowiekiem, który się tak niedelikatnie obszedł z kamerdynerem, był Fred Webb.

Francuz wyprostował się z początku w całej swej długości, wnet jednak skurczył się znowu w ukłonie, gdy poznał Freda Webba, człowieka, od którego jak dobrze wiedział, zależał los jego pana.

Ale Fred Webb przerwał usprawiedliwienia kamerdynara słowami:

— Już dobrze — idźcie stąd! Ach, to ty, droga Helenko, moje dziecko. Zawsze jednako piękna. Kwitniesz jak róża!

— Bardzo to ładnie z twojej strony, wujaszku, że mnie odwiedziłeś! Byłam trochę rozgniewana przed chwilą, ale to już przeszło.

Maly Fred Webb zbliżył się do niej.

Robił on bardzo komiczne wrażenie w swym wygodnym ubraniu, w którym jego mała, gruba postać wyglądała jak we worku, ze swym błyszczącym cylindrem na głowie, jasno złotymi skórkowymi rękawiczkami i laską z kosztowną rączką.

— Cieszę się, że cię samą zastałem, drogie moje dziecko — rzekł Fred Webb siadając na krześle i kładąc obok na dywanie swój cylinder. — Chciałbym mianowicie pomówić z tobą kilka słów, Helenko. — Usiadł

Egzamin wstępny

do I-szej klasy szkoły wydziałowej w Nowemiście, odbędzie się dnia 30. czerwca o godz. 10-tej przed południem. Wpisy przyjmuje się do 30 czerwca do godziny 9 tej.

Z Dyrekcji z miejscowego Gimnazjum.

Nowemiasto. 1. Wbrew pierwotnemu ogłoszeniu nastąpi rozdanie świadectw, a zatem i zakończenie roku szkolnego już w przyszłą środę, dnia 22-go czerwca. Program zakończenia roku: msza św. o godz. 8^{1/2}, uroczystość w auli o godz. 10. Uroczystość uwzględnia obok formalności stojących w związku z promocjami, znaczenie Słowackiego oraz spóldzielczości dla Polski. Równocześnie nastąpi otwarcie tegorocznej wystawy rysunków i robót ręcznych uczniów Zakładu. Wystawę będzie można zwiedzać za dobrowolnymi datkami od 22—28-go czerwca.

2. We wtorek, dnia 21-go czerwca br. przystąpią uczniowie rano do wspólnej Komunii św. Jeżeli pogoda dopisze, poświęci się resztę dnia wycieczką do leśniczówki Tylickiej (wymarsz z muzyką około 11-tej przed poł. z dziedzińca szkolnego).

Dyrekcja zaprasza zarówno na zakończenie roku szkolnego jak i na wycieczkę Szan. Opiekę Rodzicielską przy gimnazjum oraz wszystkich rodziców, opiekunów młodzieży i zwolenników Zakładu.

3. W czwartek, dnia 23-go bm. o godz. 5 popoł. odbędzie się w auli zebranie wszystkich tych Pań, które zamierzają w przyszłym roku szkolnym utrzymać pensję uczniowską.

W końcu przypomina się jeszcze raz o egzaminach wstępnych, które się odbędą systemem lekcyjnym w dniach od 23—28 czerwca. Seseje odbywać się będą dziennie w porze przedpołudniowej od 9—12, tak że chłopcy z wiosek mogą swobodnie dojeżdżać.

Zaciąg ochotników do Marynarki Wojennej.

Nowemiasto. Kierownictwo Marynarki Wojennej przy Ministerstwie Spraw Wojskowych w Warszawie, ogłasza co następuje:

W terminie do 1 lipca br. przyjmowani będą do Maryn. Woj. jako ochotnicy, mężczyźni ur. w latach 1907, 1908 i 1909. Starszych albo młodszych przyjmować się nie będzie. Ochotnicy służą w Marynarce Wojennej trzy lata, z czego dwa lata przypada na obowiązkową służbę wojskową, do której każdy obywatel jest powoływany, zaś rok na służbę nadterminową. Do służby nadterminowej należy się pisemnie zobowiązać odrazu przy wstąpieniu.

W ciągu 3-letniego okresu służby w maryn. woj., ochotnicy przechodzą najpierw wyszkolenie wojskowe (szkolenie rekruta) jak w wojsku lądowym, następnie szkolenie w szkole specjalistów, aby w końcu pełnić służbę na okrętach wojennych morskich i rzecznych oraz w formacjach lądowych, zaś jako specjaliści poszczególnych rodzajów np. jako artylerzyści, torpedyści, sternicy, sygnaliści, maszyniści, motorzyści, palacze, narukowie, radiotelegraficy, elektrotechnicy itp.

Zdolniejszych specjalistów wysyła się do szkoły podoficerskiej, po ukończeniu której mogą pozostać w marynarce wojen. na stałe jako podoficerowie zawodowi. Przez cały czas służby ochotnicy otrzymują żołd i dodatki według specjalnej tabeli, znacznie wyższej od tabeli dla poborowych.

Głównym warunkiem wstąpienia do maryn. wojen. jest dobra znajomość czytania, pisanie i rachunków, w zakresie co najmniej 2-ich klas szkoły powszechnej, posiadania warunków fizycznych do służby w maryn. woj. oraz pożądana znajomość rzemiosła.

Marynarka Wojenna potrzebuje jak najwięcej ochotników fachowców, więc przedewszystkiem: ślusarzy, mechaników, monterów, szoferów, motorzystów i elektrotechników, następnie rybaków, flisaków i innych obywateli z zawodami wodnymi, w końcu zaś kandydatów bez specjalnego zawodu, jak uczniów, praktykantów, pracowników amatorskich i handlowych, robotników itd.

Kandydaci do maryn. wojen. powinni być zupełnie zdrowi i dobrze fizycznie rozwinięci a w szczególności

więc na chwilę.

— Z największą chęcią, wuju. Zawsze się ogromnie cieszę, gdy mnie odwiedzasz. Niestety, w o statnich czasach rzadko się to zdarzało!

— Interesa — usprawiedliwił się milioner. — Gdy te kogo raz pochwycę, trzymają go jak w kleszczach. A wiesz, co Amerykanin mówi: „Business before pleasure!” Interes przed zabawą! Tego się zawsze trzymałem przez całe życie i do tego się stosuję i teraz, na moje stare lata.

Ale czas mój jest wymierzony; mam jeszcze ważną sprawę do załatwienia.

— Ach, chciałeś się może udać na giełdę?

— Nie... dzisiaj nie — dzisiaj nie zobaczę mnie na Wallstreet, zale mnie pocznij!

I maly Fred Webb oparł się na swej laski i zrobił okrętą minę, jakby sobie przysięgł potajemnie polknąć całą Wallstreet.

— Dzisiaj zabiorę im znowu kilka milionów — uśmiechnął się cicho do siebie. — To pewne. Ale ostatecznie co cię do obchodzi, drogie moje dziecko? Chciałbym ci oszczędzić omawiania mych brzydkich interesów. Chęć mówić o tobie, tylko o tobie samej i twem szczęściu.

— O mojem szczęściu?

— Tak jest. Jesteś chyba szczęśliwa w boku twojego męża? Czy może Sidney nie jest takim, jak być powinien?

— Nie mogę się skarżyć na Sidneya? — odpowiedziała Helena spokojnym głosem. (C. d. n.)

Ostatnie wiadomości.

Pogłoska o trzeolej nocy sowieckiej nieprawdziwa. — Prośba obrony Kowrdy o zmniejszenie kary. — Posiedzenie Rady Ekonomicznej Ministrów. — Zwłoki Słowackiego w drodze do Polski. — Wycieczka weteranów polskich w Ameryce przyjeżdża do Polski.

Warszawa, 17. 6. Informacje lansowane przez jedną z Agencji niemieckich i powtórzone przez część prasy berlińskiej i wiedeńskiej, o mającej nastąpić trzeciej nocy sowieckiej są całkowicie bezpodstawne.

Obrona podądnego Kowrdy odwołała się do prezydium R. P. z prośbą o zmniejszenie kary bezterminowego więzienia na karę 15 lat więzienia. Dotąd jednak nie otrzymała odpowiedzi ze strony prezydium. Jak informują z poważnych źródeł, p. Prozydent dopiero w uznanym przez siebie, za odpowiedni, czasie wyda decyzję.

Komitet ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu z dnia 15 bm. dokończył dyskusję nad sytuacją zbożową w kraju i uchwalił państwową rezerwę zbożową. Zakupy i magazynowanie powierzone zostało Bankowi Rolnic-

mu, który współpracować będzie z komisją złożoną z delegatów Min. Spraw. Wewn., Skarbu, Przemysłu i Handlu, spraw Wojsk. i Rolnictwa.

Okręt „Wilja“ wiozący prochy Słowackiego odpłynął w dniu wczorajszym po południu o godz. 6 pod dowództwem komandora Petelencza z Cherbourg. Wszystkie gmachy rządowe i miejskie udekorowane były flagami. Tramwaje ze szczytkami wieszczą towarzyszą pp. Lecha i Pleckowski.

Dnia 7 lipca br. wjeżdża do Polski wycieczka Tow. Weteranów armii Polskiej w Ameryce, w liczbie około 600 osób. Przyjęcie jej w stolicy i w kraju będzie wyrazem wdzięczności społeczeństwa polskiego dla emigrantów polskich w Ameryce za jej działalność i ofiarność w czasie wielkiej wojny.

Ogniste strzały.

Ugodzony strzałami pp. Franciszka Elminowskiego i Anny Krynowny, składam na sztandar wojski 10 zł z p. Kryna i strzelam z ciężkiej armaty w pp. niezelnika Strazy Ogniowej Bernarda Bartkowskiego, jego zastępcę Władysł. Petrykowskiego, soltysa Piotra Elminowskiego, mistrza siodlarskiego Franciszka Krakowskiego, oberzystę Kazimierza Czerwińskiego, mistrza rzemieślniczego Alfonsa Zuchowskiego i funkcjonariusza Strazy Calej Ignacego Calińskiego Rademno.

Jan Siłwiński, zast. kom. Tow. Pow. i Woj.

posiadać dobry wzrok. Dokładne badanie lekarskie, według specjalnych przepisów dla maryn. wojen. (stan. 16) odbywa się na Komisji Peberowej podczas poboru. Zaciąg ochotniczy do maryn. woj. zostają zamknięty dnia 1. lipca br. do tego więc czasu każdy, chcący wstąpić ochotniczo do maryn. woj. powinien złożyć pisemne podanie do swojej Powiat. Komandy Uzap. (P. K. U.), która go poinformuje o dacie przeglądu lekarskiego, wyjaśni jakie dokumenty trzeba do podania dołączyć, wyznaczy mu dokładny termin wciażenia do maryn. woj. (w październiku br.), oraz udzieli wszystkich innych informacji.

Jako załączniki do prośb, kandydaci na ochotników do mar. wojen. winni składać do P. K. U.:

1. metrykę urodzenia, 2. poświadczenia obywatelstwa, 3. świadectwo moralności, własnoręcznie pisany życiorys, 5. zezwolenie rodziców (podpisy rodziców winny być uwierzytelnione przez wojska) 6. świadectwo szkolne, 7. świadectwo fachowego zdobycia, 8. zobowiązanie do odłożenia 2-letniego jako obywatelstwa i jednego roku jako nadterminowego.

Nowemiasto, dnia 14 czerwca 1927 r.

Kierownik Starostwa: A. Bederki.

Pożary.

Lubawa. W nocy z dnia 10 na 11 bm. około północy powstał pożar w domu p. Kolackiego przy Rynku. Ogień wybuchł w środku domu, w bliskości komina z dotychczas niewiadomej przyczyny. Przypuszczalnie należy że z niebezpiecznego komina wydobywały się ze szpar płomienie, od których zajęły się belki. — Cały dom spłonął. Straty są znaczne. Następnego dnia przed poł. wybuchł w sąsiednim domu pożar, który zdołano jednakże stłumić.

Z Pomorza.

Z Pomorzank tylko jedna zdała egzamin.

Grudziądz. W gimnazjum żeńskim odbył się przed kilku dniami doroczny egzamin dojrzałości. Kandydatów było 23, pomiędzy nimi 8 Pomorzank. Zdała egzamin 15, z tych jedna jedyna Pomorzanka, a więc przeprosiła ich siedem.

W drodze powrotnej do Ojczyzny. — Prochy Słowackiego wracać będą przez Pomorze.

W drodze powrotnej do Ojczyzny pozostaną prochy Juliusza Słowackiego przez jedną noc w Grudziądzu; zwłoki jego staną w dniu 21 bm. nad ranem w Gdyni, gdzie przeniesione zostaną z okrętu „Wilja“ na statek „Mickiewicz“, którym przewieziona zostanie do Warszawy. W drodze staną 22 bm. po południu w Grudziądzu; tu pozostaną przez jedną noc. Miejscowy komitet, do którego wybrano najwybitniejsze osoby, przystąpił już do opracowania programu przyjęcia i uczczenia prochów wieszera narodowego. Następnie statek zatrzyma się w Toruniu, Włocławku i Płocku. W Warszawie zwłoki przeprowadzone zostaną do katedry św. Jana, skąd po odprawionych uroczystościach kolejną odwiezione zostaną do Krakowa.

Zywiolowa klęska w pow. kartuskim.

Kartuszy. „Gazeta Kartuska“ donosi:

Straszna burza gradowa z silnym deszczem, która w zeszłym tygodniu szalała w kilku miejscowościach naszego powiatu w pobliżu granicy niemieckiej, wyrządziła ogromne szkody.

Na polach obok Stężycy grad potłukł zboże tak mocno, że straty wynoszą 50 do 80 procent. W ogrodach także wielkie szkody.

Z uszkodzonych w Stężycy i okolicy z wyjątkiem ka. proboszcza Kalisza mało kto był zabezpieczony, toteż niejedną z gospodarzy ponosi wielkie straty. W pobliższym Gąpowie i Czarnie za straty jeszcze większe.

Na polach od Klukowejhuty do Sałęczyna burza wyrządziła daleko większe szkody — a największe w samym Sałęczynie i Jamnie za Parchowem tuż nad granicą niemiecką.

W Sałęczynie była burza szczególnie mocna, toteż i wyrządzone szkody są ogromne. Grad, który padał, miał po większej części wielkość kurzego jaja, a woda toczyła się rwącymi potokami, zabierając po drodze wszystko, co spotkała, nawet dość wielkie kamienie. Młyn Menarda z jednej strony zupełnie zasłamowany piaskiem. Z okien parterowych widać ledwo trzecią część. Do budynku weisnęło się wiele wody.

Tuż za mlynem Menarda w stronę Parchowa wszystko zniszczone. Na polach zostało żyte przez grad jakby kosą ściętą, a drzewa na dłuższej przestrzeni zupełnie z liści оголене. Łąki gminie zniszczone. Wielkie straty ponieśli także gospodarze Kreti (soltys) i Janka oraz oberzysta Szek. Nad drogą niedaleko kościoła, spływająca z góry woda wytworzyła wielką wyrwę, a pobliskie łąki wyglądają jak jezioro.

Na folwarku Nowym Dworze i w gminie Kłodnie wszystkie zniszczone.

W Sylecznie wynoszą straty około 50 proc. W Parchowie wyrządzone szkody są stosunkowo niewielkie, zato w pobliższym Jamnie wyrządziła burza gradowa szkody ogromne, bo prawie wszystko w polu zniszczone.

Poszkodowani po większej części od gradu nie są ubezpieczeni, bo ziemia tam lekka, piaszczysta, niewiele przynosząca, toteż tem dotkliwiej straty odczuwają. Potrzebna tu pomoc — i to pomoc doraźna“.

Z dalszych stron Polski.

Niebezpieczny połów ryb przy pomocy granatów.

Bydgoszcz, 10. 6. Na terenie majątku Młyny pod Bydgoszczą zdarzył się wczoraj tragiczny wypadek.

Dwa szeregowców 2-go bataljonu 65 p. p. w Gniewie, udali się nad rzekę Wierzyca na połów ryb przy pomocy granatów ręcznych.

Pierwszy granat zabił poważną ilość ryb, jednakże drugi granat pękł przedwcześnie rozszarpując brzuch i rękę jednemu z żołnierzy. Odniosło przytem poważne rany dwoje dzieci, przypatrzyły się połowowi. „Drugi żołnierz, który wyszedł bez szwanku z obawy przed karą zbiegł w niewiadomym kierunku.

Straszny huragan w województwie nowogrodzkim.

Nowogród. Dnia 12 bm. przeszła nad terenem powiatu nowogrodzkiego, stonimskiego, baranowickiego i stalskiego gwałtowna burza, połączona z gradem, dochodzącym do wielkości kurzego jaja. Wicher przechodzący chwilami w huragan wyrządził wielkie szkody. Ulewa i grad zniszczyły miejscami całkowicie, miejscami zaś w 75 proc. zasiewy i ogrody owocowe. Siła huraganu była tak wielka, że powyrywane zostały z korzeniami staletnie drzewa. W powiecie nowogrodzkim zostały zabite dwie osoby, a kilka ciężko rannych, w powiecie stonimskim jedna osoba zabita, 6 ciężko rannych. Straty w inwentarzu żywym dochodzą do kilku tysięcy sztuk zabitego i ranionego bydła. Połączenia telegraficzne i telefoniczne zostały uszkodzone.

Kacik sportowy.

Nowemiasto. Dnia 12 czerwca br. urządzono staraniem Dyrekcji Państw. Gimnazjum w Nowemiście Święto Sportowe, w którym brali udział uczniowie wszystkich klas tej zakładu. Na tę uroczystość Dyrekcja zaangażowała orkiestrę dętą.

O godz. 6.34 rozpoczęły się biegi na przełaj na przestrzeni 4 km., a rozmiarom naturalnymi przeszkodami. Pierwszy dobiegł Wagner (kl. VI), pokrywając tę przestrzeń 14 min. Drugi przybiegł Prill (kl. V) z 30 sek. opóźnieniem. O godz. 15-taj reprezentacyjna drużyna palanta, mająca za sobą zwycięstwo na Podokr. Sw. Sp. w Brodnicy, zmierzyła się z druż. kl. II i III-ciej i pokonała ją w stosunku 5:0. Uczniowie kl. I i II-ej próbowali swej sprawności w dwóch ogniach. Po części pierwszej zapuszczanej grami, kl. VI odbyła pokazową lekcję gimnastyki na podstawie ćwiczeń ciał. wojsk. (grupa silnych). Godzina uwagi okazała się zupełnie opanowanie woltizerki na koźle, koniu i skrzyni, zwłaszcza „skoki szczepakiem“. W dalszym ciągu kl. VI rozegrała partję koszykówki z drużyną kl. V i, caociąz poprzedniego dnia kl. V rekowała zwycięstwo, jednak w dniu Sw. Sp. poniosła bezwzględny porażkę w stosunku 26:4.

W zawodach lekkoatletycznych w biegu 60 m. zwyciężył Zimny (kl. V) w czasie 6:2 sek., po nim Szule (kl. VI) 6:3 sek. W skokach o tyczce Wagner (kl. VI) uoczył wysokość 2:37 m., Rolbiecki (kl. VI) 2:30 m. W rzucie dyskiem zwyciężył Zawadzki (kl. IV) 29:20 m., dalsze wyniki osiągnęli: Rolbiecki 27:20 m., Melkowski (kl. III) 23:40 m. Rzutem oszczepu Spanily (kl. V) osiągnął 31:20 m., Prill (kl. V) 30 m., Parszka (kl. IV.) 27:40 m. W skok w dal i miejsce zajął Zimny 4:85 m. Parszka w dniu tym nie mógł powtórzyć swego rekordu na 6 m., pozostając w liczbie słabych skoczków. Guss (kl. VI) osiągnął 1:45 m. w skoku wwyż. Tak jak ładną formą wykonania rzutu

oszczepem, odznaczył się pchnięciem kuli Prill, którego pokonał Szule (kl. VI) rzutem o 2 cm. dalszym, t. j. 8:80 m.

Po popisach lekkoatletycznych kl. VI rozegrała partję siatkówki z kl. V w wyniku 2:1.

Ponieważ mały wymiar boiska nie pozwalał na urządzenie biegu sztafetowego, wobec tego odbycie go odłożono do dnia następnego wraz z dokonaniem dalszych wyników skoku o tyczce. Do biegu sztafetowego stawali: Parszka, Rolbiecki, Szule i Zimny i przebyli przestrzeń 4 x 100 m. w czasie 49:8 sek. Dalsze wyniki skoku o tyczce przedstawiają się następująco: Rolbiecki 2:40 m., Wagner 2:50 m.

Zakończenie uroczystości stanowiło rozdanie nagród, ustalonych przez Kolegium sędziów w osobach: dyr. gimn. p. Dr. Komassy, prof. w. f. p. Z. Machniako i kr. prof. Dembieńskiego. Nagrody wręczył Dyrektor gimnazjum. I nagrodę otrzymał Wagner (kl. VI) (bieg 4000 m. i skok o tyczce); II Zimny (kl. V) (bieg 60 m. i skok w dal); III Szule (bieg 60 m. i pchnięcie kulą); dalsze nagrody otrzymali: Spanily (kl. V) (rzut oszczepem); Prill (opanowawszy stylowo rzut oszczepem kulą i bieg na przełaj); Rolbiecki (kl. VI) (rzut dyskiem i skok o tyczce); Parszka (kl. IV) (skok w dal, wwyż i rzut oszczepem); Guss (kl. VI) (skok wwyż). Dyplomami nagrodzono: Zawadzkiego (kl. IV), i Melkowskiego (kl. III) za rzut dyskiem, III kl. (druż.) za grę w palanta, VI kl. (druż.) za „piłkę latającą“ i „koszykówkę“.

Jakkolwiek gałąź sportu i lekkiej atletyki w wychowaniu fizycznym dotychczas nie cieszyła się prawem obywatelstwa u naszej młodzieży, dzisiaj możemy jej rokować znaczny postęp, widać to z uroczystości tegorocznej pracą wiesenną, której wyniki b. dodatnio świadczą o zainteresowaniu się uczniów i mogą dać rękomię, że pokolenie to wychowywane według starej zasady „w zdrowem ciele, zdrowy duch“ będzie mogło bronić całości ziem polskich nie tylko duchowo ale i fizycznie, odpowiadając w razie potrzeby na siłę obcą — siłą ducha i ciała.

Smutnym objawem jest, że publiczność mało interesuje się dziedziną wychowania cielesnego młodzieży szkolnej, jednak niska frekwencja w dniu Sw. Sp. znajduje pewne usprawiedliwienie ze względu na niewyraźną pogodę i wycieczki różnych Towarzystw Gimn. i Zrzeszeń Kult.-Oświat. Niechaj więc na przyszłość podobne uroczystości natrafiają na żywe zainteresowanie się ogółu miejscowego społeczeństwa, gdyż objaw pracy w kierunku cielesnego asprawnienia wykazuje dobitnie charakter wychowania w duchu interesów własnych, tj. całego narodu przeciw ościennym przeciwnościom...

Rozprawa przeciw gen. Żymirskiemu — w dniu 4 lipca?

Warszawa, 14. 6. „Głos Prawdy“ donosi, że na 4 lipca wyznaczono termin rozprawy gen. Żymirskiego. Przewodniczącym będzie gen. K. S. Sikorski. Oskarżać będzie podpułkownik Ramiński, a bronić oskarżonego adw. Szurlej.

Prace nad ustawą o podwyższeniu uposażeń urzędniczych.

Warszawa. W związku z zapowiedzią wicepremiera Bartla podwyższenia płac urzędniczych do 25 proc. pobieranych według skali z czasów ministra skarbu Zdziechowskiego, podjęte zostały w departamencie budżetowym prace na temat zredagowania projektu ustawy, któryby powiększał potrzebne na ten cel kredyty budżetowe. Projekt ustawy zostanie wniesiony na nadchodzącej sesji letniej.

Echa pogłoszek o znizce dolara.

Warszawa, 14. 6. Dzisiejsze pisma poranne występują ostro przeciw pogłosce o znizce dolara. Jeden „Kurier Poranny“ podtrzymuje tę pogłoskę.

Kurs dolara.

Warszawa, 17. 6. Dolar 8.92 1/2. Tendencja utrzymać.

Za 100 zł w Gdańsku 57.93—58.07.

W redakcję odpowiedzialną: W. Stężycki z Nowemiastem.

OSZCZĘDNOŚCI

od zł. - począwszy
przyjmujemy

I oprocentowujemy [na] dogodnych warunkach, udzielamy pożyczki wekslowe i załatwiamy wszelkie czynności bankowe. - Za zobowiązania Miejskiej Kasy Oszczędności w Lidzbarku odpowiada cały majątek miasta Lidzbarka wynoszący przeszło 3 miliony złotych. - - -

MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI,
w LIDZBARKU,
instytucja bankowa prawa publicznego o pupilarnej pewności.

WAGON KREDY

do bielenia w najlepszym gatunku nadszedł. Oddaje bardzo tanio.

ALFONS ZALEWSKI,
Drogerja

telefon 63 Nowemiasto Rynek telefon 63.

Wirówki „Alfa-Laval“



z licznikiem obrotów oraz kompletne urządzenie mleczarni i wszystkie rezerwowe części polecam na 10 miesięczne odpłaty. Zaznaczam, iż wirówki Alfa-Laval są zrobione z najlepszego materiału i dlatego niepsują się tak szybko jak inne. Fabryka daje 30-letnią gwarancję. W odciegananiu śmietany są nieprześcignięte. Wirówek Alfa-Laval mam duży wybór na składzie

I. Wygocki, Nowemiasto,
zastępca Tow. „Alfa-Laval“.

Dobrze opracowana

MAPA

województwa Pomorskiego

wydana przez Komendę Policji Państwowej w Poznaniu, jest do nabycia

Księgarnia „Drwęcy“,

Nowemiasto Rynek 4,
Lubawa ul. Gdańska 4,
Lidzbark Plac Hallera 15.

POLECAM

papę smołę la cement wapno lepnik wszelkie okucia do okien i drzwi sprzęty domowe tańcuohy

Także wirówki „Westfalja“ wyrób pierwszorzędny znany z jakości na odpłatę do obmówienia. - Cena fabryczna.

Teodor Tysler, Lubawa.

Procent landszaftowy

(w Kwidzynie)

płatny 1. lipca 1927 r. winien być bez zawezwania ze strony landszafty w drugiej połowie czerwca zapłacony. Pośrednictwo przekazu zagranicznego skutecznie - - - - -

Bank ludowy Nowemiasto.

Obwieszczenie.
Podaje się do publicznej wiadomości, że Spółka nasza pod firmą „Srutownia“ Jan Wojelochowski i S-ka w Lubawie jest od dnia 12-go czerwca 1927 r. rozwiązana. Nieodpowiadam za żadne transakcje handlowe, czyto wekslowe lub pieniężne, zawarte po tym czasie imieniem powyższej Spółki. -
Lubawa, dnia 13. VI. 27 r.
Franoiszek Sokolnicki.

Oliwy maszynowe, motorowe, cylindrowe i centryfugowe
Smary na osie, zółte i czar-Tavotte'a
Tran na skóry

Olej podłogowy do palenia i jadalny

Benzyne

przy zakupach większych odpowiednio niższe ceny. - - -

Oraz wszelkie towary kolonialne

poleca

A. ZALEWSKI

Drogerja i skład kolonialny. Nowemiasto Rynek telefon 63.



CENTRYFUGI „KRUPP“ A

steją dziś na pierwszym miejscu!

Bo posiadają wszelkie zalety nowoczesne, najostrej odłuszcza, są zbudowane z najlepszego materiału, gusztalu i brązu i wszystkie tryby chodzą w oleju, dlatego w użytku są bardzo trwale, na co daje się długoletnia gwarancja.

Poleca na dogodnych warunkach ze składu

WŁ. CZAJKOWSKI, LUBAWA-POMORZE
SKŁAD ŻELAZA.



idealny proszek do prania

Wszelkie

DRUKI

wykonuje szybko, gustownie i po cenach umiarkowanych

DRUKARNIA „DRWĘCY“,

Nowemiasto, Rynek 4 Telef. 8

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W poniedziałek, dn. 20. 6. 27 r. o godz. 10 przed południem sprzedawał w Mroczniku u małż. p. Jan. Kottowskiach za gotówkę najwięcej dającymu:

1 szafę do rzeczy, 1 umywalkę, i bibliotekę

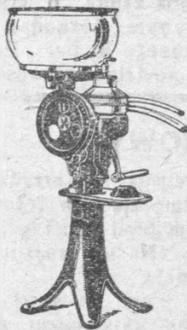
Nowemiasto, dnia 17. 6. 1927 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

Długoterminowy kredyt amortyzacyjny

udziela rolnikom Państwowy Bank Rolny w Grudziądzu. Dokładnych informacji oraz pośrednictwo przy zaciąganiu pożyczki przyjmuje

Bank ludowy w Nowemmieście.



Dziś już każdy można otrzymać u mnie znane ze swej dobrot i trwałości

WIRÓWKI „WESTFALIA“

z licznikiem obrotów, które pomimo niskiej ceny uchodzą za najlepsze na spłatę do 12 miesięcy z długoletnią gwarancją. Wszelkie części zapasowe jako i inne fabrykaty wirówek jak Alfa, Diabolo Milo stale na składzie. Poszukuję zastępców na prowizję.

N. Ewertowski,

handel maszyn, żelaza i sprzętów domowych, NOWEMIASTO, RYNEK, Telefon nr. 66.

POWOZY WYJAZDOWE

1-konne, paro-konne, dwu-siedzeniowe, trzy-siedzeniowe z drzwiami z rozwórką i bez, z żelaznym spodkiem, oraz półszery z białem, złotem i czarnem okuciem, pierwszorzędne wykonanie, ceny bardzo przystępne, także na odpłatę, poleca w wielkim wyborze - - - - -

ANTONI HEYKA

Fabr. powozów, uprzęży i wyrobów siodlarskich, LUBAWA, ul. Warszawska 7, telefon nr. 79.

TAPETY

poleca

księgarnia „Drwęcy“.

kuźnię

wraz z 3 pokojowym mieszkaniami fachowcowi, który jest biegły w okuwaniu powozów i koni. Uwzględni się tylko pierwszorzędne siły.

T. DEMBICKI,
budowl. powozów z zap. elektr.
Lubawa-Pomorze.

Poszukuję od zaraz ucznia piekarskiego i ochłopa do usługi od 14-16 lat.

Franciszek Makowski,
mistrz piekarski.

Poszukuje się młodszych robotników

ponad 16 lat.
Lidzbark Nowy Rynek 9.

URZĘDNIK

gospodarczy kaw. w starszym wieku poszukuje za skromnym wynagrodzeniem posady zaraz lub od 1. lipca br. Łask oferty do ekspedycji „Drwęcy“ pod nr. 40.

Poszukuje od zaraz lub 1. lipca dziewczynę do kuchni.
Majątek Jakóbkowo
p. Zajątkowo.

ELEWKĘ

chcąca się nauczyć gotowania i zapraw, do pomocy gospodyni przyjmie

Majątek Pręgowizna.

Potrzebuje od zaraz

dwóch czeladników oraz dwóch uczniów.

J. HINZ, mistrz krawiecki
Lubawa ul. Zamkowa.

Mam od zaraz

pomieszkanie

z chlewem, na wsi dla wolnego robotnika na odrobek do wynajęcia.

Gdzie? wskaże filja „Drwęcy“ Lubawa.

3 starsze silne

KONIE

ma do sprzedania.

Majątek Łakorek.

7 morgowa

posiadłość

w tem połowa łąki z torfem, z dobrymi budynkami w kościelnej wsi od zaraz na sprzedaż. Na życzenie sprzedam łąkę osobno.

B. Marchlewski, Tylice.